66

Dżem

Myślami często jestem przy niej
Adrenaliny czuję skok
Odpalam szybko swą maszynę
By późną nocą po niej mknąć

Spotykam braci, którzy nocą
Też swą maszynom robią test
Tak trudno wtedy mi uwierzyć
Ilu nas tutaj wszystkich jest...

Magiczna droga 66
To ostra jazda, żaden kit
Rajderów raj po życia kres
W szalonym tempie trzeba żyć

Hej, bracie w skóry obleczony
Na swej maszynie, dokąd mkniesz?
Czy jutro znowu się spotkamy
Na drodze życia 66?

Każdy kto sprawdził się na szosie
Może już nowe dziary szyć
Żyje się po to żeby jeździć
Jeździ się po to żeby żyć...

Magiczna droga 66
To ostra jazda, żaden kit
Rajderów raj po życia kres
W szalonym tempie trzeba żyć,
W szalonym tempie trzeba żyć!

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!